

dr hab. Marzena Chrobak, prof. UJ

Instytut Filologii Romańskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego

Recenzja dorobku dra Wojciecha Charchalisa

w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego

Opracowana na podstawie Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dn. 19. 01. 2018 r. w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodzie doktorskim, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora, oraz wg wskazówek zawartych w Rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dn. 1.09.2011 r. w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego, jak również art. 31 ustawy z dn. 14.03. 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2016 r. poz. 882 i 1311).

1. Informacja ogólna o Habilitancie

Pan dr Wojciech Charchalis uzyskał tytuł doktora nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa na Wydziale Neofilologii Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu w roku 1999, na podstawie rozprawy *Realismo mágico en las novelas escogidas de Gonzalo Torrente Ballester*, napisanej pod opieką prof. dra hab. Wiesława Malinowskiego. Posiada także dyplom ukończenia rocznego kursu dla nauczycieli języka portugalskiego jako języka obcego na Wydziale Humanistycznym Universidade do Porto, Portugalia. Po uzyskaniu tytułu doktorskiego brał udział w zakładaniu placówek akademickich w Republice Wysp Zielonego Przylądka i w Angoli. Od 2009 roku wykłada w Instytucie Filologii Romańskiej UAM. Jest aktywnym i uznanym tłumaczem literatury z języków hiszpańskiego i portugalskiego.

2. Ocena dorobku naukowego

2.1. Ocena osiągnięcia naukowego

Jako osiągnięcie naukowe dr Charchalis wskazał monografię *Między luzytropikalizmem a luzofonią. Polityczne uwarunkowania przemian w literaturach afrykańskich języka portugalskiego*, Wydawnictwa Naukowe UAM, Poznań, 2019, 241 stron.

Parafrazując klasyczkę (klasykę?), można o tej książce powiedzieć, że jest to wielka podróż przez jeden język, prawie siedem wieków i pięć dużych obszarów świata, nie licząc tych mniejszych, choć zaznaczyć trzeba, że najwięcej uwagi Autor poświęca tym mniejszym właśnie. Jak zapowiada w tytule, pisze o państwach afrykańskich języka portugalskiego, to jest o Angoli, Mozambiku, Gwinei Bissau, Wyspach Zielonego Przylądka, Wyspach Świętego Tomasza i Książęcej, z wypadami do Brazylii, Indii i Malakki, rzecz jasna, ale też, gdy wymaga tego wywód historyczny, na Karaiby, do Harlemu i do Moskwy; oczywiście w tle obecna jest stale Portugalia. Inaczej niż w tytule, pisze nie tyle o literaturach, co o polityce i ideologii, co wyjaśnia we wprowadzeniu: „badane utwory mają stanowić jedynie *exemplum* procesów zachodzących w świecie kultur języka portugalskiego i jego przemian” (s.7).

We wprowadzeniu przedstawia także swoje inspiracje teoretyczne i założenia metodologiczne: zamierza badać literaturę w jej wymiarze ideologicznym, wykorzystując teorię postkolonialną, a także ustalenia

geopoetyki i poetyki transnarodowej. Nie negując zasadności tego wyboru, chciałabym poddać w wątpliwość kategoryczność niektórych stwierdzeń: wydaje mi się że literatura nie 'jest', a 'bywa' ideologią (sam Autor zaraz zresztą zauważa, że pisanie o pejzażu może, ale nie musi stanowić deklaracji politycznej czy ideologicznej, s. 9); z kolei poezja nie 'jest', a 'bywa' transnarodowa (s. 10).

Wprowadzenie zawiera też wytłumaczenie się z operowania terminem 'rasa' (s.15-16). Wytłumaczenie to wydaje mi się w pełni słuszne w jednolitej pod względem koloru skóry Polsce, gdzie termin ten w użyciu i powszechnym, i naukowym uważany jest za skompromitowany ze względów historycznych; inaczej wygląda to w państwach wieloetnicznych i wielokolorowych opisywanych w monografii. Autor mógł tu zresztą przywołać przykład Brazylii, gdzie w spisach ludności przeprowadzanych przez Brazylijski Instytut Geograficzny i Statystyczny nadal są używane kategorie rasowe: *amarelo* ('żółty'), *branco* ('biały'), *indígena* (ludność rdzenna), *negro* ('czarny'), *pardo* ('szary, brązowy, brunatny': ludność, której przodkowie wywodzą się spośród dwóch lub więcej ras).

Na pierwszych kilkunastu stronach swojej książki Autor kreśli historię portugalskich odkryć geograficznych, faktorii handlowych, budowy i rozpadu sieci kolonii zamorskich, a także przedstawia późniejsze dzieje Brazylii, polityczne i społeczne. Robi to precyzyjnie i wyczerpująco. Polemizowałabym tu jednak ze stwierdzeniem „Portugalczycy przywieźli niewolnictwo na swoich karawelach” (s. 17): społeczności Indian prekolumbijskich – podobnie zresztą jak afrykańskie - znały kategorię ludzi niewolnych i korzystały z ich pracy; Europejczycy zmienili tylko skalę tego zjawiska. Wydaje mi się także, że rozdział 1.1 mógłby zostać wyodrębniony z części pierwszej i poprzedzać ją jako prolog.

Następnie, po naszkicowaniu historii obecności portugalskiej w Afryce, Autor przechodzi do głównego tematu swojej książki, czyli próby zrozumienia i opisanie złożonej rzeczywistości (geo)politycznej, gospodarczej, społecznej i kulturowej obszaru luzofońskiego w wiekach XX i XXI, z uwzględnieniem perspektywy dawnej metropolii (Portugalii), metropolii konkurencyjnej (Brazylii) oraz byłych portugalskich kolonii w Afryce, obecnie niepodległych państw lub państwerek. W całym tekście, oprócz dążenia do przedstawienia „twardych faktów” – co nie zawsze jest łatwe ze względu na niedostatki źródeł, np. dotyczących początków MPLA, Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli (s. 109) - bardzo wyraźne jest pragnienie rzetelnego opisu ideologii - form postrzegania i interpretowania rzeczywistości, konstruktów umysłowych, kategorii porządkujących rzeczywistość, kształtujących ją, zniekształcających, mitologizujących i zaklinających.

Za naczelną ideologię okresu przedstawionego w pierwszej części swojej książki, „Wszyscy jesteśmy Portugalczycami – na ścieżkach luzotropikalizmu”, dr Charchalis uznał obmyślony przez brazylijskiego socjologa Gilberta Freire, a promowany przez portugalskie Nowe Państwo w latach 50.-70. XX wieku, „luzotropikalizm”, teorię o zestawie cech predestynujących Portugalczyków do osiedlania się w tropikach i do metysażu kulturowego.

W drugiej części, „Odkryjmy Afrykę! – Miraże afro Stalinizmu”, Autor omawia „afro Stalinizm”, szybko jednak precyzując, że stanowił on zaledwie jeden ze składników koktajlu, to jest „podszytego Sartrem afro Stalinizmu, podlanego sosem *négritude* i panafricanizmu”, z którego wynikało „nieustające miotanie się rządzących między sowieckim modelem rządów a modelem chińskim czy jugosłowiańskim” (s. 113). W krajach wyzwolonych z zależności od metropolii dr Charchalis sygnalizuje nowe zależności, to jest silne wpływy Związku Radzieckiego; dotyczą one głównie Angoli i Mozambiku.

W trzeciej części, „Moją ojczyzną jest *mój* język portugalski – luzofonia na rozstajach”, jako ideę naczelną dla końca XX wieku i pierwszych dekad XXI wieku, proponuje „luzofonię”, ideę leżącą u podstawy założonej w 1996 r. Wspólnoty Krajów Urzędowego Języka Portugalskiego. Okres ten wiąże z transkolonializmem, owocem zmiany pokoleniowej (odejścia pokolenia bojowników o niepodległość i

komunistycznych aparaczyków, nastania pokolenia wychowanego w niepodległości, obojętnego na zagadnienia kolonializmu), rozumianym jako przezwyciężenie/przekroczenie dawnych zależności. Nowe stosunki międzypaństwowe są skomplikowane i trudne do nazwania, zwłaszcza w przypadku Portugalii i Angoli pod koniec pierwszej dekady XXI wieku, gdy firmy portugalskie masowo wykupywali prominentni Angolczycy, a rzesze mieszkańców dawnej metropolii ciągnęły w poszukiwaniu lepiej płatnej pracy do byłej kolonii.

Dr Charchalis definiuje te i inne ważne kategorie, opisuje je, poddaje krytyce, pokazuje ich funkcjonowanie w skomplikowanej rzeczywistości politycznej, ekonomicznej, społecznej. W jego refleksji szczególnie doceniam wielość perspektyw oraz sceptycyzm, wyraźnie widoczny już w tytułach poszczególnych części książki.

Literatura, zgodnie z założeniami projektu dra Charchalisa, zajmuje w książce znacznie mniej miejsca. Zagadnieniom literackim – a zajmuje się wyłącznie, co wyraźnie zaznacza, literaturą zachowaną w formie pisanej – poświęca w każdej części odpowiednio 28, 20 i 17 stron, co daje w sumie 65 stron na ok. 240 stron tekstu. W części pierwszej omawia twórczość przedstawicieli pokolenia Claridade na Wyspach Zielonego Przylądka: poezję Jorge'a Barbosy (1902-1971) i pierwszą powieść kabowerdyjską Baltasara Lopesa da Silvy (1907-1989), jako wyraz poszukiwania tożsamości zawierającej elementy lokalne. W części drugiej przedstawia twórczość przedstawicieli pokolenia Mensagem połączonego studiami w Lizbonie: Angolczyków Pepeteli (ur. w 1941 r.) i José Luandina Vieira (ur. w 1935 r.) oraz Mozambijczyka Luísa Bernarda Honwany (ur. w 1942 r.), pod kątem opisu walki o niepodległość. W części trzeciej, poświęconej literaturze najnowszej, ponownie przywołuje Pepetelę, a także analizuje powieści pochodzącego z Angoli, mieszkającego długo w Lizbonie, krótko w Brazylii, a obecnie w Mozambiku, José Eduarda Agualusy (ur. w 1960 r.), badając dokonywany przez nich opis nowej rzeczywistości, a także opis historii, ułatwiony dystansem czasowym, przestrzennym, emocjonalnym. Agualusę uważa za pisarza transnarodowego (jestem zresztą przekonana, że stworzona przez tego autora profesja sprzedawcy przeszłości znalazłaby zastosowanie w okresach transformacji w każdym momencie dziejów i w każdym miejscu świata). Wyjaśnienia i analizy dotyczące literatury oceniam jako dobre. Miałabym tylko kilka drobnych pytań: dlaczego Autor nie wspomina o literaturze Gwinei Bissau? Czy dlatego, że nie istnieje? Dlaczego nie wspomina o dramacie na omawianych terenach? Żałuję ponadto, że nie przy wszystkich omawianych utworach pojawiają się polskie tłumaczenia tytułów, co utrudnia lekturę czytelnikowi takiemu jak ja, bardzo słabo znającemu język portugalski.

Książka napisana jest ze swadą. Autor umiejętnie stara się przybliżyć polskiemu czytelnikowi obcą rzeczywistość poprzez porównania do polskich realiów, np. pisząc o 'wiośnie Marcelesińskiej' zauważa: „u nas pewnie mówilibyśmy o odwilży, co w Portugalii z przyczyn klimatycznych byłoby nader egzotyczne” (s. 156). Zdarzają mu się potknięcia stylistyczne, np. „trwali w skostnieniu politycznej podbudowy swojego imperium” (s. 39); „musieli posiąść i ugruntować władanie językiem portugalskim” (s. 50) „nominalna macierz francuska” (przyp. 175, s. 60), czy drobne niezręczności lub nieścisłości w tłumaczeniach, np. „Dialekt kabowerdyjski jest mi obrzydliwy” (s. 43), w trzeciej zwrotce wiersza *Lud* „de dois pólos” chyba powinno zostać przetłumaczone jako „dwóch biegunów” (s. 74), w wierszu *Meu amor de Rua Onze* nazwa ulicy traktowana jest niekonsekwentnie (s. 111). W kilku miejscach zalecałabym też większą precyzję wypowiedzi, np. gdy Autor pisze „Jakakolwiek datę byśmy wybrali, u zarania zawsze znajdzie się rewolucja francuska”, podając później jako przykład wydarzenie z 1758 roku (s. 82); Cabo Verde i Gwinea Bissau przystąpiły w 1996 roku nie do frankofonii, lecz do Międzynarodowej Organizacji Frankofonii (s. 174), nota bene, w 1999 roku przystąpiły do tej organizacji także Wyspy Świętego Tomasza i Książęca; zamiast skrótowego i obcego 'Cabo Verde' lepiej chyba byłoby stale używać pełnej polskiej nazwy.

Te drobne usterki, które sygnalizują dla porządku, nie zmieniają mojej pozytywnej oceny książki dra Charchalisa. Bez wątpienia stanowi ona pierwsze w Polsce studium historii kolonialnej, postkolonialnej i transkolonialnej dawnych posiadłości portugalskich w Afryce oraz jej obrazu w literaturze Wysp Zielonego Przylądka, Angoli i Mozambiku, a jest to studium erudycyjne, wnikliwe, wyczerpujące.

2.2. Ocena pozostałego dorobku naukowego

Lista publikacji załączona do wniosku o nadanie stopnia doktora habilitowanego zawiera 3 artykuły opublikowane w czasopismach z bazy Web of Science lub listy ERIH (czwarty podany w punkcie A to artykuł recenzyjny), 22 samodzielne publikacje w innych miejscach oraz 5, dla których jego współudział wynosi 50 %. Trzeba do tego dodać dwa artykuły, które ukazały się w 2019 roku, a to, dla punktu A, "Lusofonia – entre mito, historia e futuro", *Studia Romanica Posnaniensia*, rocznik 46, numer 3, ss. 95-104, oraz dla punktu B, "Condicionamento político na publicação das literaturas da língua portuguesa na Polónia nos anos de 1945-1989", *e-Letras com Vida. Revista de Humanidades e Artes*, numer 2, ss. 46-56.

Pod względem ilościowym, jak na 20 lat, które upłynęły od czasu uzyskania stopnia doktora, jest to wynik dobry, choć nie wyróżniający, do czego wrócę za chwilę.

Na liście tej dr Charchalis nie umieścił monografii *Realismo mágico en la perspectiva europea. El caso de Gonzalo Torrente Ballester*, Peter Lang 2005. Stanowi ona zapewne pokłosie doktoratu obronionego w 1999 roku; warto było jednak wspomnieć o niej, gdyż ukazała się w języku hiszpańskim, w wydawnictwie Peter Lang, co z pewnością dało jej szansę wejścia w międzynarodowy obieg naukowy.

Tak jak Habilitant zaznaczył w autoreferacie, w dorobku tym można wyróżnić cztery obszary: powieść państw Półwyspu Iberyjskiego i Ameryki Łacińskiej (często w ujęciu komparatystycznym); zagadnienie mitologizacji w literaturze; literatura portugalskojęzycznej Afryki w ujęciu postkolonialnym i obrazowanie w tej literaturze zagadnień kształtowania się tożsamości poszczególnych narodów afrykańskich (głównie Angoli i Mozambiku) oraz ich relacji z dawną metropolią; kształtowanie się rynku wydawniczego literatur iberyjskich w Polsce i recepcja dzieł literatur iberyjskich w naszym kraju.

Dorobek ten wydaje mi się spójny: wyszedłszy od literatur Półwyspu Iberyjskiego, Habilitant konsekwentnie rozwija swoje zainteresowania, poszerzając obszar badań o pozaeuropejskie literatury hiszpańsko- i portugalskojęzyczne, i powiększa zasób swoich narzędzi badawczych.

Znam osiem spośród tych publikacji.

Dwie z nich dotyczą zagadnienia realizmu magicznego. W artykule "Al torno de los conceptos del realismo mágico y lo real maravilloso – intento de diferenciación", *Studia Romanica Posnaniensia*, vol. 25/26, 2000, dr Charchalis umiejętnie porządkuje pojęcia często mieszane lub traktowane jako synonimiczne; wraca do tego zagadnienia w artykule recenzyjnym, "Realismo mágico una vez más" z 2013 roku, omawiającym książkę *A Companion to Magical Realism* pod red. Stephena Harta i Wen-Chin Ouyanga, 2010 (2005).

Tekst "Trylogia peruwiańska Maria Vargasa Llosy", 2013, został napisany do tomu *Mario Varga Llosa – w kręgu twórczości*, cennej inicjatywy hispanistów z UAM mającej na celu przedstawienie polskiemu czytelnikowi twórczości autora uhonorowanego w 2010 roku literacką nagrodą Nobla. Traktuje o trzech powieściach: *Zielony Dom*, 1966, *Kto zabił Palomina Molero*, 1986 i *Lituma w Andach*, 1993 (daty wydań tekstów oryginalnych) i dowodzi dobrej znajomości twórczości Vargasa Llosy (w przypadku *Litumy w Andach* jest to znajomość kanibala, czyli tłumacza, który tekst tłumaczony poznał w całości, pochłonął i przetrawił), a także samodzielności badawczej, jako że zawiera autorskie ujęcia kategorii powieści

totalnej i zasady naczyń połączonych. O niekwestionowanej powieści totalnej Vargasa Llosy *Wojna końca światów* dr Charchalis pisał już wcześniej, w roku 2001, na prestiżowym forum międzynarodowego Kongresu Literatury Hispanistycznej.

O współczesnej literaturze hiszpańskiej traktuje artykuł z 2007 roku, „*Makbara* de Juan Goytisolo como novela de la decadencia”, poświęcony powieści napisanej w hołdzie opowiadaczowi z Marrakeszu, zawierającej krytykę Hiszpanii, Zachodu, krajów demokracji ludowej, oraz apologię tradycyjnego Maroka (za jej przekład na język polski dr Charchalis otrzymał nagrodę Instytutu Cervantesa), a także „*Iglesia y poder en las novelas de Gonzalo Torrente Ballester*” z 2013 roku; w obu widoczne jest niesłabnące zainteresowanie Habilitanta literackim ujęciem zagadnień politycznych i społecznych. Literatury najnowszej dotyczy tekst „*Kłopoty Mariasa z Hiszpanią*” z 2017 roku, wchodzący w skład kolejnego ważnego przedsięwzięcia wydawniczego UAM: monografii *Widma Mariasa. Szkice krytyczne* poświęconej jednemu z najwybitniejszych współczesnych powieściopisarzy hiszpańskich. Tekst ten dowodzi świetnej znajomości twórczości Mariasa, ale też innych autorów hiszpańskich, takich jak Arturo Pérez-Reverte. Dra Charchalisa interesuje tu szczególnie obraz hiszpańskiej wojny domowej w literaturze.

Jedyny tekst z trzeciego obszaru zainteresowań Habilitanta, jaki przeczytałam, to „*Dekadencja w powieści W królestwie sępów* Ungulaniego ba ba Khosa”; kolejny przykład literatury zaangażowanej, opowiadającej w sposób symboliczny o mozambickich obozach reedukacji w latach 70. i 80. XX wieku.

Do czwartego obszaru zalicza się artykuł „*Rynek wydawniczy literatury iberyjskiej po 1989 roku*”, napisany w roku 2012 i wydany w ważnej dla przekładoznawstwa polskiego serii „*Studia o przekładzie*” pod redakcją Piotra Fasta. Artykuł ten dowodzi znakomitej znajomości omawianego sektora rynku wydawniczego, a jest to znajomość z pierwszej ręki, gdyż dr Charchalis zna go jako obserwator i aktor: czytelnik, tłumacz i doradca wydawnictw.

Z pozycji tłumacza właśnie napisany został artykuł „*En torno de la nueva traducción del Quijote al polaco*”, 2017. Bo przecież dr Charchalis jest autorem najnowszego polskiego przekładu arcypowieści Cervantesa (tom 1 – 2014, tom 2 – 2016), przekładu, który sam opracował krytycznie, to jest poprzedził obszernym, sześćdziesięciostonicowym wstępem i opatrzył przypisami. Jak każde powtarzane tłumaczenie ważnych tekstów zakorzenionych w kulturze docelowej także i ten wzbudził kontrowersje; jego wysoka jakość i jego znaczenie dla polskiej kultury wydają mi się jednak niepodważalne.

I w tym miejscu zapewne należałoby wrócić do liczby publikacji Wojciecha Charchalisa w dwudziestu latach od uzyskania stopnia doktora i dołączyć do niej dane liczbowe dotyczące pozostałej aktywności naukowej. A w ciągu tych dwudziestu lat dr Charchalis zredagował 10 publikacji wieloautorskich w wydawnictwach akademickich, wygłosił 23 referaty na konferencjach krajowych i międzynarodowych, zrecenzował 14 artykułów naukowych, 2 monografie i 1 rozprawę doktorską napisaną na Universidade Fernando Pessoa, Porto, Portugalia. Ponadto...

2.3. Ocena aktywności popularyzatorskiej i translatorskiej

... opublikował 6 tekstów w czasopismach nierecenzowanych i tekstów stanowiących opracowanie krytyczne do utworów literatury pięknej, wygłosił kilkanaście wykładów i odczytów akademickich i pozaakademickich, wziął udział w kilkunastu spotkaniach na temat literatur iberyjskich z młodzieżą szkół ponadpodstawowych w kilku miastach polskich i w Madrycie, udzielił kilkunastu wywiadów radiowych na tenże temat, poprowadził kilka warsztatów tłumaczeniowych;

redagował serię literatury brazylijskiej w wydawnictwie Rebis, wykonał setkę recenzji wydawniczych pozycji z zakresu literatur iberyjskich dla wydawnictw takich jak Ossolineum, Rebis, Cavalo de Ferro i innych, a wreszcie przełożył z języka hiszpańskiego i portugalskiego kilkadziesiąt powieści, w tym wybitnych autorów takich jak Mario Vargas Llosa, Javier Marías, Fernando Pessoa, José Saramago; przełożył i opracował krytycznie trzy tomy poezji Fernanda Pessoa.

Można zatem uznać dra Charchalisa za wybitnego przedstawiciela "literaturoznawstwa stosowanego". Całkowicie podzielam wyrażone przez niego w autoreferacie przekonanie, że "Humanista na uniwersytecie pełni też rolę kulturotwórczą [...] realizuje się ona przez oddziaływanie na społeczeństwo w obrębie swojej specjalizacji, a zatem – w przypadku literaturoznawcy – poprzez udział i kształtowanie rynku przekładów z przedmiotowych literatur". Jako promotor literatury obcej, ale też inspirator, krytyk, edytor i wykonawca tłumaczeń tej literatury na język polski, dr Charchalis znacząco wpływa na rozwój uprawianej przez siebie dyscypliny.

3. Aktywność dydaktyczna i organizacyjna, współpraca międzynarodowa

Po uzyskaniu stopnia doktora Wojciech Charchalis

- w roku 2001-2002 pracował na stanowisku dyrektora Katedry Literatury, p.o. dyrektora Katedry Komunikacji i dyrektora Biblioteki na uniwersytecie Jean Piaget de Cabo Verde, Cidade da Praia, Republika Wysp Zielonego Przylądka 2001-2002;
- od roku 2009 prowadzi zajęcia z praktycznej nauki języka portugalskiego, historii literatury portugalskiej, historii i kultury Portugalii, historii i kultury Brazylii, metodologii badań literackich, a także proseminaria literaturoznawcze i seminaria licencjackie w Instytucie Filologii Romańskiej UAM; wypromował 38 licencjatów, był promotorem pomocniczym w rozprawie doktorskiej zredagowanej w IFA UW;
- współkierował jednym projektem badawczym (prowadzonym, co warto podkreślić, w ścisłej współpracy z jednostką innego polskiego uniwersytetu: Pracownią Mitopoetyki i Filozofii Literatury Uniwersytetu Zielonogórskiego, na który pozyskał środki z Santander Universidades), zorganizował lub współorganizował 10 konferencji, pełnił funkcję zastępcy redaktora w czasopiśmie "Studia Romanica Posnaniensia" i redaktora w czasopiśmie "Kultura i literatura popularna";
- w tym samym okresie brał udział w projekcie budowy i założenia Akademii Rybołówstwa w Namibe, Angola, w ramach projektu pomocowego RP w latach 2006-2012, przy czym w latach 2010-2012 pełnił funkcję dyrektora projektu, a w latach 2012-2013 – dyrektora ds. Edukacji.

Aktywność ta zasługuje na wysoką ocenę.

4. Wnioski

Moja ocena wskazanego osiągnięcia naukowego, pozostałego dorobku naukowego oraz aktywności dydaktycznej i organizacyjnej dra Charchalisa jest w pełni pozytywna. Uważam, że wniośł znaczący wkład w rozwój reprezentowanej przez siebie dyscypliny, to jest literaturoznawstwa, i że spełnia wszelkie kryteria oceny określone przez Ustawodawcę, co stanowi uzasadnioną podstawę do ubiegania się o stopień doktora habilitowanego.

Kraków, 16 maja 2020

